

Sygn. akt I Ca 139/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SO Arkadiusz Kuta (spr.)

Protokolant: stażysta Anna Kołodziejczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2018 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. K.

z udziałem N. K.

o podział majątku

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 17 stycznia 2018 r. sygn. akt I Ns 23/16

postanawia:

1. sprostować zaskarżone postanowienie przez zastąpienie błędnych danych personalnych uczestniczki (...) prawidłowymi (...);
2. umorzyć postępowanie w zakresie apelacji uczestniczki od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie V (piątym) zaskarżonego postanowienia;
3. odrzucić apelację wnioskodawcy w części, w jakiej zaskarżył on postanowienie pismem uzupełniającym apelację z dnia 24 kwietnia 2018r.;
4. zmienić zaskarżone postanowienie:
 - a) w punkcie V (piątym) przez ustalenie, że uczestniczka pobrała dodatkowe pożytki z nieruchomości wspólnej w kwocie 5.071,41 zł (pięć tysięcy siedemdziesiąt jeden złotych czterdzieści jeden groszy);
 - b) w punkcie VII (siódmym) i zasądzić od uczestniczki N. K. na rzecz wnioskodawcy M. K. w miejsce kwoty 152.900 zł kwotę 155.135,71 zł (sto pięćdziesiąt pięć tysięcy sto trzydzieści pięć złotych siedemdziesiąt jeden groszy) w czterech rocznych ratach płatnych do 25 października każdego roku, począwszy od 25 października 2018 roku, pierwsza rata w kwocie 38.786,71 zł (trzydzieści osiem tysięcy siedemset osiemdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt jeden groszy), a kolejne w kwotach po

38.783 zł (trzydzieści osiem tysięcy siedemset osiemdziesiąt trzy złote) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

5. oddalić apelację wnioskodawcy w pozostałym zakresie;

6. oddalić apelację uczestniczki;

7. cofnąć udzielone uczestniczce zwolnienie od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty od apelacji;

8. pobrać od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w I. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji;

9. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 3.288,73 zł (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt trzy grosze)

tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 139/18

UZASADNIENIE

W sprawie z wniosku M. K. z udziałem N. K. o podział majątku przedmiotem postępowania była nieruchomością zabudowana budynkiem mieszkalnym położonym w Z., co której zainteresowani zgodnie wskazali, że przyspaść ma ona uczestniczce. Ponadto domagali się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym: wnioskodawca przez ustalenie, że przyczynił się w 60% do powstania majątku, a uczestniczka, że jej przyczynienie wyniosło 99%. Postępowaniem objęto także składniki majątku ruchomego oraz roszczenia z tytułu nakładów z majątków osobistych na majątek wspólny i pobranych pożytków.

Postanowieniem z dnia (...) roku Sąd Rejonowy w Hławie ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki wchodzi zabudowana nieruchomością położona w Z. przy ul. (...) o powierzchni (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...) o wartości 325.000 zł oraz pieniądze za kafelki w kwocie 600 zł, tj. majątek o łącznej wartości 325.600 zł. Oddalono wnioski stron o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, a wnioski o ustalenie składu tego majątku oraz rozliczenie nakładów i pożytków - w pozostałej części. Ustalono, że uczestniczka dokonała nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci remontów nieruchomości w łącznej kwocie 20.000 zł i pobrała pożytki ze wspólnej nieruchomości w kwocie 800 zł. Sąd dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wnioskodawcy przyznał 600 zł za sprzedane kafelki, a uczestniczce nieruchomością i zasądził od niej na rzecz wnioskodawcy tytułem wyrównania udziałów kwotę 152.900 zł z tym, że zapłatę rozłożył na 4 roczne raty po 38.225 zł każda. Wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania oddalono.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że uczestnicy byli małżeństwem od dnia 6 czerwca 1981 roku. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 roku małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. W skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomością zabudowana budynkiem mieszkalnym w Z. przy ul. (...) o wartości 325.000 zł. Ustalono, że po ustaniu wspólności majątkowej uczestniczka dokonała nakładów w wysokości 20.000 zł na remont wspólnej nieruchomości, z której korzysta sama. W lipcu 2017 roku wynajęła w rzeczonym budynku mieszkanie, za co otrzymała kwotę 800 zł. Wnioskodawca mieszka w Holandii, gdzie prowadzi działalność gospodarczą. Po ustaniu wspólności majątkowej zabrał wspólnie zakupione kafelki i sprzedał za kwotę 600 zł.

Sąd przyjął, że skład majątku był niesporny. Uczestnicy zgodnie zadecydowali też, że nieruchomością ma otrzymać uczestniczka i uznały rozliczenia dotyczące kafelek i wynajmu wspólnej nieruchomości. Okoliczności te Sąd przyjął do dalszych rozliczeń.

Wniosek uczestniczki o zasądzenie kwoty 40.000 zł tytułem nakładów na remont nieruchomości zgłoszony w toku postępowania, należało według Sądu uznać za bezzasadny z uwagi na to, że nie zostały dostarczone dowody

potwierdzając tę okoliczność, nie skonkretyzowano nawet co ta kwota miała obejmować. Te same motywy leżały u podstaw oddalenia żądania uczestniczki co do zasądzenia kwoty 1.900 euro, żądania wnioskodawcy dotyczącego zasądzenia kwoty 30.000 zł tytułem spłacenia przez niego zadłużenia uczestniczki w Holandii i rozliczeń dotyczących 3 m³ świerku przeznaczonych na boazerię o wartości 4.000-5.000 zł, kabla siłowego i rusztowania oraz zgłoszony przez uczestniczkę wniosek o podział przedsiębiorstwa wnioskodawcy o wartości 40.000 zł.

Sąd oddalił żądanie uczestniczki co do rozliczenia kosztów utrzymania wspólnej nieruchomości wskazując, że złożyła ona jedynie rachunki dotyczące kosztów energii elektrycznej, a przedmiotową nieruchomość zamieszkiwała sama, zatem powinna samodzielnie ponosić koszty zużytej przez siebie energii elektrycznej.

W odniesieniu do żądań o ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym Sąd wskazał, że zgodnie z art. 43 k.r.o. ustalenie udziałów w majątku wspólnym z uwzględnieniem stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania tego majątku jest dopuszczalne jedynie z ważnych powodów. Przedstawione przez zainteresowanych twierdzenia w tym zakresie Sąd uznał za niewiarygodne i będące odzwierciedleniem głębokiego skonfliktowania, a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do ustalenia nierównych udziałów.

Wniosek uczestniczki, aby spłata tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym nastąpiła w ciągu 10 lat uznano za nierealny i pozbawiający wnioskodawcę wymiernej ekonomicznie spłaty. Sąd przyjął, że orzeczenie zapłaty kwoty w 4 rocznych ratach będzie korzystne zarówno dla uczestniczki, której termin taki pozwoli na zdobycie środków niezbędnych do spłaty, jak i dla wnioskodawcy, któremu zapewni to środki finansowe pozwalające na ich zagospodarowanie.

M. K. wniósł apelację zaskarżając postanowienie z dnia 17 stycznia 2018 roku co do punktów IV i VII. Wniósł o jego zmianę, przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej uzupełniającego dowodu z przesłuchania stron na okoliczność, że uczestniczka pobierała i nadal pobiera pożytki ze wspólnej nieruchomości w wysokości 800 zł miesięcznie i uwzględnienie tej okoliczności przy zasądzeniu spłaty na rzecz wnioskodawcy. Domagał się również zasądzenia należnej od uczestniczki spłaty jednorazowo lub w dwóch ratach z tym, że pierwsza będzie płatna w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia, zaś druga w terminie do 31 grudnia 2018 roku.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił nieprawidłowe ustalenie, że uczestniczka pobrała pożytki z nieruchomości wspólnej w postaci czynszu tylko za jeden miesiąc, podczas gdy nieruchomość była i jest nadal wynajmowana, a więc nie uwzględniono rzeczywistej kwoty pożytków. Skarżący podniósł również, że Sąd rozłożył spłatę na 4 raty, podczas gdy możliwości finansowe uczestniczki pozwalają na spłatę całej kwoty jednorazowo lub w dwóch ratach.

Wnioskodawca wskazał, że z twierdzeń uczestniczki wynikało wprost, że prowadzi ona wynajem mieszkań w budynku mieszkalnym stanowiącym wspólną nieruchomość stron. Wynajem ten, wbrew ustaleniom Sądu, nie miał charakteru jednorazowego, obejmującego lipiec 2017 roku, lecz charakter ciągły. Według wiedzy skarżącego taki stan trwa nadal i Sąd nie uwzględnił w obliczeniach wszystkich pobranych pożytków z nieruchomości. Zwrócił także uwagę, że w świetle podniesionych okoliczności wybrany przez Sąd sposób rozłożenia należnej mu kwoty na raty jest nieadekwatny do sytuacji materialnej uczestniczki.

W piśmie z dnia 27 marca 2018 roku apelant usunął braki apelacji wyjaśniając, że uczestniczka pobrała za lipiec 2017 roku czynsz najmu od czterech osób w kwocie 1.400 zł, za sierpień, wrzesień, październik i listopad 2017 roku pobrała po 800 zł od dwóch osób, w grudniu 2017 roku uzyskała z tytułu czynszu od czterech osób kwotę 1.400 zł, z kolei za styczeń, luty i marzec 2018 roku pobrała po 800 zł od dwóch osób. Łącznie pożytki z tytułu najmu za okres od 1 lipca 2017 roku do 31 marca 2018 roku wyniosły 8.400 zł, z czego Sąd uwzględnił przy obliczeniu spłaty jedynie 800 zł. Z tego względu wartość przedmiotu zaskarżenia wyliczono na 7.600 zł. Wniósł o zmianę punktu IV postanowienia przez określenie wysokości pożytków na kwotę 8.400 zł, a tym samym zmianę punktu VII przez podwyższenie spłaty do kwoty 156.500 zł.

W toku rozprawy apelacyjnej z dnia 23 maja 2018 roku wnioski apelacyjne sprecyzowano wskazując, że zaskarżono punkt V postanowienia, którym oddalono wniosek o zasądzenie pobranych pożytków w pozostałej części, a nie punkt IV zawierający uwzględnioną część roszczenia wnioskodawcy z tego tytułu.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2018 roku (data nadania) wnioskodawca uzupełnił apelację o wskazanie, że Sąd nie uwzględnił w rozliczeniu 7 m² desek podłogowych dębowych, o wartości 1.440 zł kupionych przez wnioskodawcę, które znajdowały się w nieruchomości wspólnej i zostały przez uczestniczkę zatrzymane. Z tego względu domagał się zasądzenia połowy tej kwoty tj. 720 zł na jego rzecz. Podniósł nadto, że zamiast uwzględnienia wartości kafli podłogowych w rozliczeniach pomiędzy stronami, proponuje oddanie połowy kafli uczestniczce bez konieczności dokonywania rozliczeń w tym zakresie. Wyjaśnił również, że zadłużenie podatkowe w Holandii które spłacił samodzielnie dotyczyło w równej mierze uczestniczki i Sąd niesłusznie nie uwzględnił kwoty około 20.000 euro przy orzekaniu o spłacie.

W piśmie z dnia 12 marca 2018 roku wnioskodawca odniósł się do zwolnienia uczestniczki postępowania od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty od apelacji, stwierdzając, że jest ono niezasadne i powinno podlegać cofnięciu. Wyjaśnił, że uczestniczka osiąga dochody z wynajmu nieruchomości w Z., a ponadto od 6 miesięcy pracuje na terenie Niemiec, gdzie otrzymuje wynagrodzenie z pewnością pozwalające jej na uiszczenie opłaty od apelacji.

Pismem z dnia 4 lipca 2018 roku, w związku z wyznaczeniem kolejnego terminu rozprawy, wnioskodawca domagał się zasądzenia od uczestniczki na swoją rzecz równowartości utraconego zarobku w wysokości 4.024,80 zł oraz kosztów dojazdu na rozprawę w wysokości 1.806 zł. Wskazał, że uczestniczka nie stawiała się na rozprawie w dniu 27 czerwca 2018 roku, czego nie zdołała należycie usprawiedliwić i zachowanie to ocenia jako próbę przewlekania postępowania.

Od postanowienia z dnia 17 stycznia 2018 roku apelację wniosła również N. K.. Zaskarżyła rozstrzygnięcia zawarte w punktach II, V, VII i VIII i wniosła o zmianę orzeczenia poprzez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym zgodnie z żądaniem uczestniczki oraz rozłożenie zasądzonej spłaty na okres 10 lat. Domagała się także zasądzenia od wnioskodawcy kosztów postępowania.

Zarzuciła naruszenie art. 43 § 2 k.r.o. poprzez pominięcie okoliczności, że uczestniczka przyczyniła się do powstania majątku wspólnego w większej części niż wnioskodawca. Podniosła również zarzut naruszenia art. 688 k.p.c. oraz 212 § 3 k.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o rozłożenie spłaty na okres 10 lat. Dalej zarzuciła Sądowi pierwszej instancji uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów przy rozstrzygnięciu o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz naruszenie art. 520 § 2 k.p.c. przy orzekaniu o kosztach postępowania.

W odniesieniu do żądania ustalenia nierównych udziałów wskazała, że jedyny składnik majątku wspólnego jakim był dom mieszkalny w Z. powstał rezultatem wysiłku i wkładu finansowego uczestniczki. Podniosła, że samodzielnie doprowadziła do spłaty kredytu zaciągniętego na ten cel m.in. w ten sposób, że pobrała zapomogę mieszkaniową z zakładu pracy w wysokości 30.000 zł, co pokryło 1/5 kredytu. Wyjaśniła, że wnioskodawca nie przyczynił się do powstania domu, działalność gospodarcza przez niego prowadzona przyniosła długi, a po wyjeździe do Holandii pracował sporadycznie, pozostawiając ciężar utrzymania gospodarstwa domowego uczestniczce.

Pismem procesowym z dnia 3 kwietnia 2018 roku uczestniczka uzupełniła braki formalne apelacji przez wskazanie, że zaskarżając punkt II postanowienia wnosi o jego zmianę i ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym przez stwierdzenie, że przyczyniła się do powstania tego majątku w 99%. Cofnęła apelację odnośnie punktu V.

W piśmie z dnia 22 lutego 2018 roku uczestniczka wniosła o zwolnienie od opłaty od apelacji ponieważ znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, nie ma stałego zatrudnienia. W pokrywaniu kosztów swego utrzymania korzysta z pomocy rodziny.

Sąd Rejonowy w Iławie zwolnił uczestniczkę od opłaty od apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja M. K. okazała się zasadna jedynie w części dotyczącej zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego w Iławie i ustalenia , że N. K. pobrała pożytki przekraczające kwotę określoną przez Sąd pierwszej instancji , co pociągnęło za sobą zmianę rozstrzygnięcia o wysokości dopłaty należnej wnioskodawcy . Apelacja wnioskodawcy w pozostałym zakresie , a apelacja uczestniczki w całości , okazały się bezzasadne .

W pierwszej kolejności wskazać należy granice rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy .

Jak chodzi o apelację wnioskodawcy , to w terminie zaskarżył on orzeczenie Sądu pierwszej instancji jedynie w zakresie oddalenia wniosku o rozliczenie pożytków pobranych przez uczestniczkę z nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego , ponad kwotę zasądzoną w punkcie IV postanowienia (jak to wyjaśniono w toku postępowania apelacyjnego w rzeczywistości zaskarżono więc punkt V , w części dotyczącej oddalenia wniosku o rozliczenie pożytków - rozprawa apelacyjna z dnia 23 maja 2018 roku) . Z kolei zarzuty skierowane względem postanowienia z punktu VII wynikały z wniosków poprzednich , to jest uwzględnienie dalszych pożytków miało spowodować podwyższenie dopłaty . Domagał się wreszcie skarżący rozłożenia tej należności na dwie raty , w miejsce czterech .

Pamiętając , że o wzajemnych roszczeniach pomiędzy byłymi małżonkami z tytułu posiadania rzeczy rozstrzyga się tylko na żądanie zainteresowanych , a więc roszczenie o zasądzenie kwoty odpowiadającej pobranym pożytkom powinno być skonkretyzowane przez dokładne oznaczenie jego wysokości , wezwano wnioskodawcę do usunięcia braków formalnych apelacji . Już w tym miejscu wskazać należy , że roszczenia z tytułu posiadania rzeczy można składać zasadniczo do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji . W postępowaniu apelacyjnym nie można bowiem rozszerzyć żądania ani występować z nowymi roszczeniami . Jednak w sprawach o świadczenie powtarzające się można rozszerzyć żądanie o świadczenia za dalsze okresy (art. 383 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) . Uznać należy , że przypadające uczestniczkę świadczenia z tytułu najmu pomieszczeń na nieruchomości należącej do majątku wspólnego cechy te spełniają , a więc i roszczenie wnioskodawcy , wynikające z tak pobieranych powtarzalnie świadczeń , mogło być dochodzone w apelacji za dalsze okresy . Ostatecznie więc wnioskodawca , usunąwszy braki formalne apelacji , dochodził rozliczenia pobranych pożytków za okres od lipca 2017 roku do marca 2018 roku w kwocie 8.400 zł (7.600 zł ponad kwotę uwzględnioną w pierwszej instancji) , podwyższenia dopłaty i jej rozłożenia na dwie raty – co do słuszności tych zarzutów poniżej .

Apelacja dotyczyła więc rozstrzygnięć o charakterze samoistnym , wzajemnie powiązanych , ale nie pozostających w integralnym związku z innymi rozstrzygnięciami Sądu pierwszej instancji . W szczególności ocena rozmiaru pobranych pożytków , podlegających rozliczeniu , nie pozostawała w związku z ustaleniem składu majątku wspólnego , ani innymi roszczeniami „ o nakłady ” , które oddalono w punkcie V postanowienia .

Zarzuty podniesione w apelacji nie wyznaczają jej granic i podobnie jak wnioski apelacji podlegają rozważeniu w drugiej instancji . Sąd odwoławczy jest jednak związany granicami środka odwoławczego , co oznacza niedopuszczalność rozpoznania apelacji , która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia . M. K. złożył pismo z dnia 24 kwietnia 2018 roku , które traktował jako uzupełnienie apelacji (patrz oświadczenie złożone w toku rozprawy apelacyjnej z dnia 23 maja 2018 roku) , stawiając niezgłoszone w apelacji żądania odnośnie składu majątku objętego podziałem , sposobu podziału i rozliczenia zaspokojonych przez niego po rozwodzie długów , powstałych w trakcie małżeństwa . Pismo to wniesiono po upływie dwutygodniowego terminu do złożenia apelacji , wynikającego z art. 369 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Dlatego apelacja w tym zakresie podlegała odrzuceniu , o czym orzeczono na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

Jak chodzi o apelację uczestniczki to wobec jej cofnięcia odnośnie zaskarżenia postanowienia zawartego w punkcie V postępowanie podlegało w tym zakresie umorzeniu , o czym orzeczono na mocy art. 391 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Odnośnie rozstrzygnięć co do istoty sprawy N. K. kwestionowała więc oddalenie jej wniosku o ustalenie nierównych udziałów oraz sposób ratalnej płatności obciążającej ją dopłaty .

Najdalej idący wniosek apelacyjny dotyczy nieuwzględnienia wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów . Sąd odwoławczy wskazuje więc , że orzeczenie Sądu Rejonowego jest w tym zakresie trafne . Uczestniczka zarzucała zarówno naruszenie prawa materialnego , polegające na niezastosowaniu art. 43 § 2 k.r.o. oraz wadliwą ocenę dowodów , prowadząca do ustalenia , że nie wystąpiły przesłanki wymienione w tej normie . Nie wskazała nowych wniosków dowodowych , a więc widziała usprawiedliwienie swych żądań w materiale dowodowym zebranym w pierwszej instancji . Twierdzenia uczestniczki podawane na uzasadnienie wniosku były przy tym sporne , a więc spoczywał na niej ciężar ich wykazania .

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji , a więc nie ma potrzeby ich powtarzania w całości . Dla porządku zwrócić można uwagę , że ustalenia te odnoszą się do kwestii zasadniczych , to jest czasu trwania wspólności i jej głównego składnika w postaci nieruchomości . Dość szeroko Sąd Rejonowy omówił jednak wyniki postępowania dowodowego odnośnie braku przesłanek dla uwzględnienia wniosku o nierówne udziały i to w kontekście prawidłowo wyłożonej normy art. 43 k.r.o. Stanowisko uczestniczki charakteryzuje natomiast wspólna cecha - wewnętrznej sprzeczności . Kategorie twierdzeń o nierównych udziałach przeciwstawić można okoliczności opisywane przez samą N. K. .

W apelacji wniosła o stwierdzenie , że jej udział w majątku wspólnym wynosi 99 % , ale już w zarzucie twierdziła jedynie , że przyczyniła się do powstania majątku wspólnego w większej części niż wnioskodawca , co tak radykalnego żądania nie usprawiedliwia . Wniosek apelacyjny zmierzał przecież w zasadzie do dokonania wywłaszczenia wnioskodawcy . W uzasadnieniu apelacji wskazywano przy tym , że po wyjeździe do Holandii wnioskodawca pracował sporadycznie , pozostawiając ciężar utrzymania gospodarstwa domowego uczestniczce , co stanowi tezę jawnie nieprawdziwą – sprzeczną z tym jak rzeczywiście funkcjonuje wnioskodawca na rynku pracy w Holandii i co sama uczestniczka na ten temat twierdziła . Otóż przesłuchiwana w dniu 27 kwietnia 2016 roku podała , że przez 5 lat razem pracowali w Holandii i mieli wspólne konto , a dochody wnioskodawcy były wysokie (karty 60 – 70) . Deklaracjom o zupełnym braku przyczyniania się do powstawania majątku wspólnego w ciągu trzydziestu lat trwania małżeństwa przeczą także fragmenty jej zeznań , odnoszące się do okresu kiedy M. K. trudnił się handlem „ co wystarczało na dobre życie ” . Trudno się w związku z tym opierać na zeznaniach świadka I. K. , która tak podsumowała swój opis postawy wnioskodawcy , że ten „ właściwie nic nie robił i niczym się nie interesował ” (protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2017 roku sporządzony z pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk 00.21.50) , lub „ nigdzie dłużej nie pracował , a jak pracował to bez efektu ” (tamże 00.05.00) skoro wiedza na ten temat pochodzić miała tylko od uczestniczki (tamże 00.14.30) . Zauważyć należy , że bardziej wyważone zeznania złożyli bliscy uczestniczki (brat i bratowa karty 65 - 66) . Pomimo zastrzeżeń do postawy wnioskodawcy potwierdzali , że ten pracował , podejmował działalność gospodarczą , był zaangażowany w budowę domu w Z. .

Według art. 43 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym i tylko z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać , ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia , w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku . Instytucja nierównych udziałów policzona jest więc na wypadki szczególne , gdy małżonek , przeciwko któremu skierowane jest żądanie , w sposób ewidentny nie przyczynia się do powiększania majątku wspólnego stosownie do swych sił i możliwości zarobkowych . Nawet więc jeżeli istnieje różnica w przyczynianiu się do powiększenia majątku wspólnego , to nie znaczy , że wniosek może być uwzględniony . Żądanie ustalenia nierównych udziałów odnosi się przy tym do całego majątku wspólnego małżonków . Niewłaściwe jest więc stanowisko uczestniczki , która swój wniosek oparła zasadniczo na twierdzeniu , że nierówność wystąpiła w przyczynieniu się do wybudowania domu .

Apelacja M. K. była po części zasadna , co jednak wymagało poczynienia przez Sąd Okręgowy własnych ustaleń . W zakresie orzeczenia o pożytkach w wysokości 800 zł , jakie pobrać miała uczestniczka z nieruchomości , uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera stwierdzenia pozostające w kolizji z niespornymi okolicznościami wskazywanymi przez zainteresowanych , a w szczególności z oświadczeniami samej uczestniczki . Nowe ustalenia czyniono na podstawie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy , ale w zasadniczej części były one zgodne z twierdzeniami N. K. przedstawionymi podczas rozprawy z dnia 26 września 2017 roku (karta 185) . Podała ona

wówczas , że wynajmuje pomieszczenia w nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego , pobiera czynsz i odprowadza podatki . W zasadzie nie wiadomo więc z jakiej przyczyny Sąd pierwszej instancji , orzekając w styczniu 2018 roku , uwzględnił z tytułu czynszu jedynie kwotę 800 zł pobraną za jeden miesiąc .

Zeznania złożone przez M. K. uznano za wiarygodne . Poczynił on własne spostrzeżenia odnośnie zakresu najmu i pobieranych z tego tytułu kwot . Uwzględnił przy tym obciążenia ponoszone przez uczestniczkę w związku z przychodem z najmu . Po części określił pożytki pobrane przez uczestniczkę na kwoty niższe od objętych swoim własnym żądaniem . Dowód z przesłuchania ograniczono do odebrania zeznań od wnioskodawcy . Uczestniczka nie stawiała się , pomimo że Sąd Okręgowy w Elblągu , postanowieniem z dnia (...) roku , na podstawie art. 242 k.p.c. wyznaczył M. K. i N. K. termin przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania na dzień 25 lipca 2018 roku , pod rygorem pominięcia tego dowodu w zupełności lub pominięcia dowodu z przesłuchania jednego z zainteresowanych . Uczestniczka wezwana została na rozprawę z odpowiednim wyprzedzeniem . Wcześniej była również wzywana celem przesłuchania i rozprawę odroczone wobec jej oświadczenia o niemożności stawienia z uwagi na pracę zarobkową wykonywaną za granicą . Przed posiedzeniem wyznaczonym na 25 lipca 2018 roku ponownie wniosła o odwołanie rozprawy z tych samych przyczyn . Przeszkoda wskazywana przez uczestniczkę była usuwalna i mogła być objęta rygorem z art. 242 k.p.c. Niestawiennictwo uczestniczki doprowadziło do prekluzji w zakresie dowodu z jej przesłuchania .

Sąd Okręgowy ustala więc , że N. K. uzyskała , po odliczeniu wszystkich obciążeń wynikających z tego tytułu , pożytki z nieruchomości w następującej wysokości : w lipcu 2017 roku – 900 zł , w okresie od sierpnia do listopada 2017 roku po 500 zł , w grudniu 2017 roku – 1.000 zł , w styczniu 2018 roku 1.000 zł , ale z uwagi na ograniczenie żądania za ten miesiąc do 800 zł (patrz pismo uczestnika z 27 marca 2018 roku) uwzględniono tę ostatnią kwotę i wreszcie za luty 2018 roku – 371,41 zł , a więc łącznie 5.071,41 zł . Odnośnie pożytków pobranych za luty , to przypadają one tylko za okres do 13 lutego ($800 \text{ zł} : 28 = 28,57 \text{ zł} \times 13 = 371,41 \text{ zł}$) . Powody takiego orzeczenia , podobnie jak i oddalenia roszczeń o pożytki za dalszy okres - od 14 lutego do końca marca 2018 roku , wynikają z faktu , że w dniu 14 lutego 2018 roku uprawomocniło się postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie podziału majątku przez przyznanie nieruchomości na rzecz uczestniczki (w dniu 13 lutego 2018 roku upłynął termin do złożenia apelacji ; apelacje , które wpłynęły , nie obejmowały swym zakresem orzeczenia o składzie majątku wspólnego i jego podziale z punktów I i VI postanowienia ; orzeczenie w tej części zapadło na zgodny wniosek - gdy zainteresowani złożą zgodny wniosek co do sposobu podziału majątku , sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku – art. 622 § 2 k.p.c. w związku z art. 688 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c.) . Z tą chwilą nie musiała się już wyliczać z pożytków .

W konsekwencji dokonano zmiany punktu V zaskarżonego postanowienia , w sposób określony w sentencji orzeczenia Sądu Okręgowego . Tym samym zmieniono także punkt VII , zasądzając na rzecz wnioskodawcy dopłatę , podwyższoną do kwoty 155.135,71 zł . W związku z orzeczeniem o podziale majątku uczestniczka uzyskała ponad swój udział kwotę 162.600 zł . Łącznie z połową obliczonych wyżej pożytków , czyli kwotą 2.535,71 zł oraz po odjęciu połowy z nakładów wskazanych w punkcie III zaskarżanego postanowienia , uzyskano wymienioną kwotę dopłaty . Zachowano orzeczenie o jej rozłożeniu na cztery roczne raty . Przeciwnie żądania apelantów odnośnie liczby i okresu zapłaty rat oddalono .

W ocenie Sądu Okręgowego termin czterech lat i wysokość rat umożliwi uczestniczce zgromadzenie niezbędnych środków , zwłaszcza wobec zmiany jej sytuacji materialnej . Nie krzywdzi przy tym wnioskodawcy , nie odwołując zapłaty ponad miarę . Jego argumenty o utracie wartości nabywczej należności rozłożonej na raty nie przekonują , wobec powszechnie znanych , publikowanych informacji statystycznych na temat niskiej stopy inflacji .

W tym stanie rzeczy zmieniono zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. W pozostałym zakresie apelację wnioskodawcy oddalono na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Na tej samej podstawie oddalono w całości apelację uczestniczki .

Nie było podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach postępowania . Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Wnioski o zasądzenie kosztów nie znajdowały uzasadnienia wobec zasady , że każdy z uczestników postępowania nieprocesowego ponosi koszty swego udziału w sprawie . Nie było podstaw do stosowania w pierwszej instancji art.

520 §§ 2 i 3 k.p.c. ponieważ zainteresowani nie mogli być traktowani jako przegrywający ani ich interes w uzyskaniu orzeczenia o podziale majątku nie przeważał nad interesem współuczestnika . Co do wiodącej kwestii , dotyczącej nieruchomości , orzeczenie wydano zresztą na zgodny wniosek .

Sąd Okręgowy cofnął uczestnicze zwolnienie od kosztów sądowych obejmujące opłatę od apelacji i nakazał pobranie tej opłaty . Według art. 110 u.k.s.c. sąd cofa zwolnienie od kosztów sądowych , jeżeli okazało się , że okoliczności , na podstawie których je przyznano przestały istnieć . W tym wypadku strona obowiązana jest uiścić wszystkie przepisane opłaty . Uczestniczka sama wskazywała na zmianę okoliczności w związku z podjęciem stałej pracy zarobkowej . Zwrócić należy nadto uwagę na nadal trwający okres , za który pobiera pożytki z nieruchomości , a więc pozwalający na akumulację środków , od kilku miesięcy nie podlegających rozliczeniu z wnioskodawcą .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono przy zastosowaniu art. 520 §§ 2 i 3 k.p.c. Odstąpiono od opisanej wyżej zasady z art. 520 § 1 k.p.c. z uwagi na zmienione okoliczności . Po pierwsze uwzględniono niesumienne postępowanie uczestniczki , która pomimo wezwania na rozprawę wyznaczoną na 27 czerwca 2018 roku (patrz postanowienie z dnia 23 maja 2018 roku o odroczeniu rozprawy karta 275v , doręczenie wezwania uczestnicze w dniu 12 czerwca 2018 roku karta 280) , wniosek o jej odroczenie złożyła dopiero 26 czerwca 2018 roku . Jego podstawę stanowiły okoliczności , które nie miały charakteru nagłego , powstałego w przeddzień rozprawy . Wnioskodawca , który zastosował się do wezwania na rozprawę , poniósł koszty opisane w piśmie z dnia 4 lipca 2018 roku . Do przesłuchania zainteresowanych wówczas nie doszło – z przyczyn wywołanych przez uczestniczkę . Na zasądzoną wnioskodawcy z tego tytułu kwotę składa się 1.806 zł rzeczywistych kosztów przejazdu , wiarygodnie opisanych w wymienionym piśmie . Koszty te nie przekraczały kwoty określonej według dyrektywy z art. 85 ust. 2 w związku z art. 91 u.k.s.c. Ponadto uwzględniono utracony zarobek w wysokości 246,93 zł – obliczony w sposób wskazany w art. 86 ust. 3 w związku z art. 91 u.k.s.c.

Wnioskodawcy zasądzono także kwotę 1.235,80 zł , dokonując stosunkowego rozdziału kosztów na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. – w związku ze sprzecznością interesów ujawnioną w postępowaniu apelacyjnym , gdzie wnioskodawca i uczestniczka dążyli do podwyższenia lub zmniejszenia spłaty . W szczególności uczestniczka realizowała roszczenie o określenie nierównych udziałów w majątku wspólnym , mające doprowadzić w zasadzie do zniesienia obowiązku spłaty wnioskodawcy . W tym kontekście dążenia wnioskodawcy , sprzeczne z oczekiwaniami uczestniczki , jawią się jako umiarkowane . Usprawiedliwiony był zatem stosunkowy rozdział kosztów zakładający , że w ich sumie tych kosztów wnioskodawcę obciąża tylko (...) . Poza kosztami , o których orzeczono na wyżej opisanej , innej podstawie prawnej , pozostały opłaty od apelacji (po 1.000 zł) i wynagrodzenia pełnomocników , określone na podstawie §§ 2 pkt 6 , 4 pkt 8 i 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dziennik Ustaw pozycja 1800) i §§ 2 pkt 6 , 4 pkt 8 i 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity z 2018 roku Dziennik Ustaw pozycja 265) – po 2.700 zł . Suma tych kosztów wyniosła 7.400 zł , a wnioskodawcę obciąża 2.464,20 zł . Poniósł koszty o 1.235,80 zł wyższe (3.700 zł – 2.464,20 zł) i taką kwotę zasądzono .